

TEATRALNY HORYZONT BADAŃ NAD JEZUICKĄ ARS EDUCANDI

(Jan Okoń, *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Kraków 2018, Collegium Columbinum, „Biblioteka Tradycji”, nr 157, ss. 500)¹

ANNA REGLIŃSKA-JEMIOŁ*

Centiona przez literaturoznawców, historyków i kulturoznawców seria Biblioteki Tradycji wzbogaciła się o kolejny tom, pozycję zarysowującą obszerne horyzonty badawcze wokół problematyki funkcjonowania scen teatru szkolnego jezuitów. Jan Okoń, badacz dla którego „teatr i dramaturgia jezuicka to rdzeń naukowego pisarstwa – temat, który nadaje jedność jego naukowej twórczości”², niejako przyzwyczaiał swoich czytelników do niezwykłej akrybii i erudycji badawczej w tym temacie, a także precyzji i drobiazgowości w dokumentacji omawianych źródeł do historii teatru jezuickiego. Podobnie postępuje w swej najnowszej publikacji, kontynuującej realizację projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki w Krakowie – „Kształcenie obywatela na scenach jezuickich w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Programy teatralne w archiwach wileńskich i rzymskich SJ oraz w wybranych bibliotekach” (nr UMO-2014/13/B/HS2/00524, w ramach programu ‘Opus 7’)³.

Szkice zawarte w studium *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów* są w sposób naturalny związane z zainteresowaniami badawczymi uczonego, przynoszą rozwinięcie podejmowanych wcześniej tematów i zdaje się najlepiej w tym właśnie kontekście czytać tę książkę. Mowa tu bowiem o istotnych aspektach funkcjonowania sceny zakonnej i jej kulturotwórczej roli, a zatem o tematach przez autora poruszanych już wielokrotnie. Wśród wątków porządkujących na nowo wiedzę o formule teatru szkolnego dawnej Polski można wymienić refleksję o europejskim wymiarze jezuickich inscenizacji (temat podjęty przez Okonia w fundamentalnej monografii wydanej w 1970 roku – *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*), różnorodność gatunkową i sposoby scenicznej realizacji wystawień parateatralnych (także wątek rozprawy o *Jezuickiej scenie religijnej w Polsce XVII w.* opublikowanej w tomie zbiorowym *Dramat i teatr religijny w Polsce* w 1991 roku), czy też echa wiktoriańskie Jana III (temat przybliżany na łamach „Pamiętnika Teatralnego” (1984) w artykule *Odsiecz*

* Anna Reglińska-Jemioł – dr, adiunkt w Instytucie Filologii Polskiej UG.

¹ Wszystkie cytaty podaję za tym właśnie wydaniem, a cyfra w nawiasie oznacza stronę wymienionej publikacji.

² Zob. J. Axer, *Od redaktora serii* [w:] J. Okoń, *Na scenach jezuickich w dawnej Polsce. (Rodzimość i europejskość)*, Warszawa 2006, „Eseje i Studia”, red. J. Axer, t. 7, s. 6.

³ Tu nadmienimy, że w ramach prac nad projektem została także opublikowana zbiorowa księga pod redakcją Jana Okonia – *Świat teatru – świat wartości. Wychowanie obywatelskie w teatrze szkolnym jezuitów w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.* (Kraków 2017), będąca pokłosiem kolokwium naukowego pod tym właśnie hasłem. Nadrzędnym celem stało się tu potwierdzenie w świetle dostępnych źródeł (niejako na nowo z tej perspektywy badawczej odczytanych) wkładu członków Towarzystwa Jezusowego w kształtowanie świadomości obywatelskiej edukowanej młodzieży szlacheckiej i utwierdzania w nich poczucia wspólnoty – jedności wyznania, systemu wartości, wzorców kulturowych, podobnego sposobu postrzegania świata.

wiedeńska Jana III w staropolskim teatrze szkolnym)⁴. Poruszone w najnowszej monografii Okonia zagadnienia zostały potraktowane w sposób dowodzący oczywiście niezwykłej erudycji, ale także autentycznej pasji badawczej. Szczególnym przejawem tej ostatniej są fragmenty pozostające niejako na marginesie zasadniczych rozważań – przedstawione dzieje postaci Don Juana w teatrach świeckich (s. 230–231), nauczanie historii w Akademii Krakowskiej (s. 70–72) i w szkołach protestanckich (s. 76–82), sylwetka twórcza Mateusza Chryzostoma Wołodkiewicza zarysowana w kontekście krzewienia kultu św. Kazimierza (s. 60–65)⁵, obraz scenicznej fabuły i głównej idei panegirycznego przedstawienia kolegium grudziądzkiego dedykowanego Szembekom (s. 328–334).

Wymyki te wzmacniają doznania poznawcze czytelników i sprawiają, że książka ta staje się znacznie czymś więcej niż studium wiedzy o dawnym teatrze szkolnym. Tom *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów* umożliwia ogląd teatralnej przeszłości Polski także z perspektywy kameralnych spektakli szkół prowincjonalnych. Używając bowiem formuły autora „wychowanie przez teatr – była to nowość, którą wprowadzali jezuiti w swoim systemie szkolnictwa. Nie oni wymyślili ów teatr: przed nimi i równocześnie z nimi działały w tym zakresie gimnazja protestanckie, doraźnie też przygotowywano występy w Akademii Krakowskiej – jezuiti jednak sięgali po ten rodzaj teatru, co na Zachodzie, i wyszli z nim na prowincję; tam, gdzie nie było dotąd nie tylko teatru, ale nawet szkół” (s. 29).

Wydaje się, że główną innowacją recenzowanej pracy jest nie tylko panoramiczność ujęcia tematu, lecz również propozycja wyjścia poza istniejące, wypracowane już ramy tej orientacji badawczej⁶. Intryguje swą otwartością, pojemnością pojęciową sam tytuł tomu – *wychowanie do społeczeństwa*. Autor sygnalizuje już w ten sposób podstawowe zadania, jakie stawiała sobie polska scena szkolna – unowocześnioną katechezę i poszukiwania nowego typu bohatera, skupiającego cechy dyktowane programem obywatelskiego wychowania⁷.

Nawet pobieżny przegląd spisu treści dowodzi oryginalnego i nowego spojrzenia na, wydawałyby się, wyeksploatowane badawczo już pola tematyczne. Wymieńmy tylko niektóre podtytuły rozdziałów, stanowiące niezwykle intrygująco brzmiące dla badaczy teatru, historyków wychowania czy miłośników kultury dawnej hasła: *Teatr jako ceremoniał; Stanowisko jezuitów wobec historii; Odsiecz na scenach jezuickich niemieckich; Łacina jako socjolekt czasów I Rzeczypospolitej; Sarbiewski-jezuita; Potrydencka pobożność pasyjna*.

⁴ Nie sposób oczywiście w tym punkcie wymienić wszystkich ogłoszonych przez autora tekstów, recenzji i rozpraw związanych z problematyką teatru i dramatu jezuickiego (obszaru eksplorowanego przez uczonego od kilkudziesięciu lat w sposób niezwykle konsekwentny, czego efektem jest zarysowanie w polskiej refleksji naukowej szerokiego historycznoteatralnego horyzontu badań nad jezuicką *ars educandi*).

⁵ Warto podkreślić, iż w 2016 roku ukazał się drukiem odnaleziony i opracowany przez Jana Okonia najstarszy spisany w języku polskim żywot św. Kazimierza Jagiellończyka autorstwa Mateusza Chryzostoma Wołodkiewicza. Por.: *Żywot przechwalebego wyznawcę świętego Kazimierza, królewica polskiego i książęcia litewskiego, w Wilnie Roku 1606 przez Mateusza Chryzostoma Wołodkiewicza przełożony. Przydane są modlitwy nabożne i hymny do św. Kazimierza*, oprac. J. Okoń, przy współpracy K. Gary i J. Rzegockiej, Warszawa 2016.

⁶ W badaniach nad repertuarem teatru jezuickiego wyraźna jest tendencja do przyjmowania metody klasyfikacji sztuk według okazji wystawień lub obserwowania rozwoju struktur i dynamiki poszczególnych gatunków. Por. J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław 1970; I. Kadulska, *Ze studiów nad dramatem jezuickim wczesnego Oświecenia (1746–1765)*, Wrocław 1974; tejże, *Komedia w polskim teatrze jezuickim XVIII wieku*, Wrocław 1993; A. Kruczyński, *W teatrach jezuickich [w:] J. Lewański, Dramat i teatr średniowiecza i renesansu w Polsce*, Warszawa 1981.

⁷ Lektura monografii skłania także do kilku pytań na jej marginesie. Dotyczyłyby one projektowanej publiczności teatralnej sceny jezuickiej czy też reakcji na prezentowany typ repertuaru, ale odpowiedź na tego typu pytania ze względów praktycznych musiałyby stać się treścią już kolejnych opracowań.

Książka jest swoistym kompendium wiedzy o scenie jezuickiej, kompendium bynajmniej niestatycznym, bowiem autor umiejętnie kieruje naszą uwagę na kontekst ideowy, społeczny, polityczny, wreszcie obyczajowy funkcjonowania scen teatru szkolnego. Jak zaś podkreśla się w rozważaniach wstępnych: „całość problematyki rozpoczyna w książce propozycja nowego spojrzenia na programy teatralne, jako ówczesne *sumariusze* – streszczenia sztuk i podstawowe źródło do badań na teatrem szkolnym... Książka pokazuje wieloraką wartość informacyjną owych *sumariuszy* i zachęca do przyjęcia tej ostatniej nazwy, jako najbardziej odpowiedniej na oznaczenie ówczesnej postaci programów teatralnych” (s. 13). Dodajmy, że autor w aneksach do części VI tomu załącza w oryginale i przekładzie polskim 5 *sumariuszy* sztuk z 1. połowy XVIII wieku w fabule nawiązujących do postaci poetów: Jana Dantyszka i Klemensa Janickiego (s. 381–398).

W myśleniu o scenie jezuickiej, jej sukcesach i niedostatkach, towarzyszy zawsze przeświadczenie utrwalone poprzez wymowny komentarz Juliana Lewańskiego, że „jest rzeczą ostrożnej analizy prześledzić, a nie przecenić wpływu (dramatopisarstwa jezuickiego i kunsztu scenicznego na historię naszego dramatu), jak to się dotąd w historii literatury nieopatrznie się robiło”⁸. Jan Okoń z pasją gromadzi najdrobniejsze nawet fakty i szczegóły wynikające z lektury *sumariuszy* i zarazem krytycznie weryfikuje zgromadzony przez siebie materiał. Należy podkreślić, że w tak dużym przedsięwzięciu, jakim było wydanie tomu *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów* żadne ze świadectw kultury teatralnej szkół Polski szlacheckiej nie zostało zmarginalizowane⁹, ani przesadnie wyeksponowane. Na uwagę zasługują kompozycja monografii – fragmenty dotyczące programowości teatru Towarzystwa Jezusowego przeplatają się z refleksją nad aktualnymi problemami środowisk, w których placówki jezuitów działały. Zaś problematyka poszczególnych rozdziałów wzajemnie się zęba.

Publikacja składa się z sześciu części, z których każda podzielona jest na rozdziały, w których to strukturze wyodrębnia się jeszcze podrozdziały. Całość wieńczą aneksy oraz syntetyczne omówienie problemów pijarskiej sceny szkolnej (*Pijarska scena okazjonalna. Uwarunkowania retoryczne społecznego przekazu w teatrach pijarskich i jezuickich*) autorstwa Wandy Roszkowskiej. Osobno trzeba podkreślić obecność materiału ilustracyjnego służącego zobrazowaniu poruszanej problematyki, a także niewątpliwie uatrakcyjnieniu lektury. Recenzowana praca zawiera wplecione w tekst czarno-białe reprodukcje, między innymi kart z dzieł Atanazego Kirchera, Cesarego Ripy, dalej kart tytułowych wybranych *sumariuszy* (łącznie 48 ilustracji). Dołączony jest także spis ilustracji oraz spis wydawnictw Collegium Columbinum. Główną część książki Okoń poprzedza *Wstępem*, w którym zarysowuje zamierzenia badawcze i prezentuje zaplecze metodologiczne. Książka stanowi umiędżone połączenie ujęcia syntetycznego (na przykład przegląd repertuarowy przedstawiony w rozdziale o *Źródłach sztuk teatru szkolnego jezuitów oraz innych teatrów zakonnych i szkół kolonii Akademii Krakowskiej*) i analitycznego podejścia do problemów dawnej sceny szkolnej, także ze szczegółowym studium przypadku (analiza występów jezuickich o Stanisławie Kostce i wykreowanego w nich nowego, bardziej przemawiającego do wyobraźni kształconej młodzieży modelu świętego, s. 301–307).

Warto też zwrócić uwagę na język – jego przejrzystość i przystępność sprawia bowiem, że omawiana publikacja naukowa może być znakomitą lekturą nie tylko dla badaczy teatru szkolnego,

⁸ J. Lewański, *Studia nad dramatem polskiego Odrodzenia*, Wrocław 1956, „Studia Staropolskie”, t. 4, s. 216. Podkreślmy, że jak zauważa Lidia Winniczuk, „niezależnie od rozpatrywania wartości literackiej należy poddać teksty i treść dramatów szkolnych wnikliwej analizie, gdyż kryje się w nich wiele niedostrzegalnego i niedocenianego dotychczas materiału rzeczowego”. L. Winniczuk, *Szkoła jezuicka w zwierciadle szkolnego teatru jezuickiego* [w:] *też*, *Od starożytności do współczesności*, Warszawa 1981, s. 235.

⁹ I tak na przykład we fragmencie otwierającym część poświęconą *Kulturze muzycznej w teatrach szkolnych* (s. 311) autor odsyła czytelnika do uzupełniającej tekst wersji: *Formy muzyczno-taneczne i ich funkcje wychowawcze w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.* opublikowanej na łamach „Fontes Musicae in Polonia” 2018, s. 37–72.

ale szerokiego grona humanistów. Ponadto dbałość o jasny przekaz treściowy została w rozprawie wzmocniona i podkreślona obszerną bibliografią (przedmiotową i podmiotową). I tu pojawia się jedyna kwestia, która budzi pewien niedosyt – brak spisu pełnej bibliografii oraz indeksu osobowego (oczywiście można zadać pytanie, na ile jest to wynikiem decyzji autora, a na ile polityki przyjętej przez redaktorów Wydawnictwa Collegium Columbinum). Dla czytelników mniej doświadczonych (wszak pozycja ta może z powodzeniem służyć studentom filologii polskiej i kierunków teatrologicznych) takie spisy stanowiłyby rodzaj przewodnika, a z czasem mogłyby zainspirować do dalszej pracy badawczej.

W obszernym (pięćsetstronicowym) studium Jan Okoń przybliży zjawiska istotne dla zrozumienia miejsca teatru szkolnego w życiu kulturowym, świadomości i strukturze społecznej dawnej Polski. W początkowej części książki wyróżnia się zasługi jezuitów w adaptacji i rozpoznawaniu kluczowych trendów w europejskiej kulturze i rozwoju społecznym, przekładające się także na rytualizację życia publicznego. Jak podkreśla bowiem autor, „szkolny teatr i same szkoły były wyjściem z cywilizacyjnego zapóźnienia i z prowincji szkół parafialnych – a dorównaniem światu” (s. 32). Przybliży się tu także fenomen *latinitas* – statusu łaciny jako narzędzia integrującego szlachtę Rzeczypospolitej. W tym kontekście ciekawie zarysowuje się problem współobecności na scenie szkolnej wzorów, wpływów obcych i postaw kulturowych przypisywanych tradycjom rodzimym. Zjawisko to pomaga czytelnikowi przyswoić bogaty materiał egzemplifikacyjny w postaci zebranych w odrębnym rozdziale źródeł sztuk teatru szkolnego (jezuitów, pijarów, bazylianów, teatynów oraz Akademii Krakowskiej). Osobną wartość prezentuje rozdział poświęcony pozycji nauczania historii w szkolnym *curriculum* dawnej Rzeczypospolitej. Dalszy fragment publikacji odnosi się do biografii autorów, w których twórczości pisarskiej rys jezuickiej *ars educandi* oraz doświadczenie wyniesione z murów kolegiów są wyraźnie widoczne. Mowa o Samuelu Twardowskim (ok. 1595–1661), Macieju Kazimierzu Sarbiewskim (1595–1640) oraz nieco młodszym Janie Chryzostomie Pasku (przed 1636–1701).

Całość rozważań kolejnej części monografii zmierza do odpowiedzi na nadrzędne zdaje się pytanie: w jakim stopniu szkolna – zakonna edukacja obejmująca formy teatralne służyła praktycznemu przygotowaniu młodzieży szlacheckiej do służby Polsce i wychowaniu do społeczeństwa¹⁰. Ukazuje się tu postulowany wzorzec postaw wychowanków, który pomagał upowszechnieniu wspólnego systemu wartości opierającego się na zasadach moralności chrześcijańskiej. W obrębie poruszanych problemów znajdują się kwestie zarówno czysto organizacyjne, dotyczące życia codziennego i trudów bytowych zakonu (na przykładach kroniki kolegium poznańskiego), jak i ideowe, związane z tworzeniem repertuaru zaangażowanego społecznie (pojawiający się temat pańszczyzny, propagowana w obliczu doświadczeń wojennych wartość pokoju). Nadrzędną rolę pełniło oczywiście wychowanie religijne i moralne, ale w duchu obywatelskim. Ten wątek rozwija autor w kolejnej części książki. Myśl główna skupia się tu wokół zagadnienia kultu maryjnego ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń i tradycji scen kolegiów w Poznaniu, Krośnie i Wilnie¹¹. W toku rozważań o wychowaniu religijnym badacz wskazuje na odchodzenie w obrazach scenicznych postaci Chrystusa „od konwencji misterium czy neomisterium na rzecz alegorii,

¹⁰ Przypomnijmy, że do momentu kasaty zakonu ogół szlachty był kształcony głównie przez jezuitów, prowadzących ponad sześćdziesiąt teatrów szkolnych. Jak podkreśla J. Lewański, jezuicki teatr staropolski przewyższał nie tylko statystycznie inne sceny, ale posiadał również najbogatszą dokumentację materiałową. J. Lewański, *Słowo wstępne* [w:] J. Poplatek SJ, *Studia z dziejów jezuickiego teatru szkolnego w Polsce*, Wrocław 1957, s. VII.

¹¹ Wilno żyło w wieku XVII głównie sceną religijną, która w rezultacie dała swój wyraz nawet w budownictwie wileńskim. Magdalena Ślusarska podkreśla, że święta i wydarzenia religijne najdłużej zachowały tu swoją barokową malowniczość, a „przejawiało się to w skłonności do publicznego uzewnętrzniania przeżycia teatralnego nie tylko w miejscu do tego przeznaczonym, ale także w ulicznej procesji, paradnym wjeździe, geście i ekstazie słynnego wileńskiego baroku, który nie znajdzie rzeźbiarskiego odpowiednika w innym miejscu Rzeczypospolitej”. M. Ślusarska,

w ramach której można było przedstawić zarówno dzieje zbawienia, historię Męki, jak też wybrane aspekty prawd wiary czy pobożności. Mówiąc w wielkim skrócie: również poprzez sceny szkolne próbowali jezuita przestawić młodzież z pobożności ludowej, którą zastali, na poziom przeżycia intelektualnego” (s. 285).

Ogłoszona ostateczna wersja *Ratio studiorum* (1599) stała się podstawą zasad funkcjonowania szkół i teatrów. Codziennosc narzucała jednak pewne normy zachowań, a tym samym elementy wiedzy niezbędnej do pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i organizacji wolnego czasu. Stąd też obok edukacji religijnej i obywatelskiej, znalazło swe miejsce wychowanie artystyczne (z edukacją muzyczną w tle). W części V książki Okoń przybliży czytelnikom właśnie ten aspekt działalności członków Towarzystwa Jezusowego. Zakon Societatis Jesu stał się ośrodkiem upowszechniania form muzycznych, wprowadzania ich w życie społeczne. Dalej utrwalił przynależność muzyki do kultury wysokiej. Połączył muzykę ze sztuką, znalazł wreszcie dla niej formy prezentacji na scenach teatru szkolnego, a także w uroczystościach religijnych i świeckich. Niewątpliwie istotnym wkładem jezuitów w polską kulturę muzyczną była organizacja burs muzycznych¹². Badacz słusznie zwraca naszą uwagę na fakt pomijania w sumariuszach przedstawień udziału uczniów tych placówek.

W części kończącej zasadnicze rozważania autor odnosi się do stałych motywów szkolnych przedstawień – pochwały mądrości i wiedzy. W przeglądzie sumariuszy wskazuje na „przytłaczającą przewagę wzorców osobowych męstwa i zwycięstw wojennych – i kształtowanie w tym kierunku postaw młodzieży szlacheckiej jako tradycyjnej warstwy rycerzy... Przykłady cnót rycerskich wyrażały raczej świadomość i wciąż aktualną ideologię wyższej warstwy szlacheckiej, to jest magnaterii i ludzi władzy, możnowładców – spośród nich bowiem wywodzili się głównie fundatorzy i mecenasi kolegiów” (s. 350).

Jednym z zadań szkoły było kształcenie mówców – przyszłych uczestników życia publicznego. Stąd też propagowana przez jezuitów wizja sztuki oratorskiej jako niezwykle ważnej kompetencji, na co wyraźnie zwraca uwagę autor publikacji. Warto podkreślić, że spektakle szkolne dawały możliwość prezentacji osiągnięć uczniów i stawały się dodatkowym motorem do dalszej nauki – najlepsi uczniowie mieli możliwość wystąpienia przed liczną publicznością i odbioru nagrody, a najwspanialszą oprawę otrzymywały imprezy kończące rok szkolny. Działając przez ponad 200 lat teatr polskich kolegiów jezuitów położył fundament pod nowożytną scenę. Przy wszystkich swoich słabościach doskonale wypełnił powierzone mu zadania (propagowania idei religijnych, wykształcenia świadomego odbiorcy sztuki teatru i wychowania do społeczeństwa).

Najnowsza książka Jana Okonia to imponujące rozmachem dzieło, które wymaga od swego odbiorcy ciągłej koncentracji i prowokuje do refleksji nad proponowanymi kierunkami myśli o jezuitach i sztuce teatru. Kilkudziesięcioletnie doświadczenie badawcze autora w tym temacie, ogromna erudycja oraz niebanalna forma podawcza pracy zdecydowały o tym, iż praca ta wiele wnosi nowego do studiów nad jezuitką *ars educandi*. Można wymieniać liczne mocne punkty publikacji, a jej przydatność widzieć na wielu płaszczyznach. Najważniejszym wydaje się rzetelnie opracowany, bardzo obszerny materiał, który stał się podstawą badawczą, przejrzyste uporządkowany i opatrzone niezwykle wyczerpująco merytorycznym komentarzem (bardzo rozległym i uwikłanym w szerokie konteksty kulturowe). Monografia ta podejmując zagadnienia z pogranicza kilku dziedzin nauki (historia literatury, wychowania czy sztuki), zainteresuje z pewnością literaturoznawców, teatrologów, historyków wychowania, wreszcie grono czytelników o rozległych zainteresowaniach czytelniczych.

O teatralności Wilna w czasach stanisławowskich [w:] *Wilno teatralne*, red. M. Kozłowska, Warszawa 1998, s. 20–21.

¹² Jezuitckie bursy muzyczne ze względu na szeroki program nauczania muzyki można uznać za pierwsze konserwatoria muzyczne w Polsce. J. Woźniak, *Jezuitckie bursy muzyczne w Polsce* [w:] *Dzieło muzyczne między inspiracją a refleksją*, Gdańsk 1998, „Prace Specjalne”, nr 55, s. 230.